

Małżonka Józefa

ks. Janusz Kumala MIC

Małżeństwo Maryi z Józefem okrywa głęboka tajemnica. Ewangelia wyraźnie przekazuje nam informację, że Maryja była Małżonką Józefa, który pochodził z królewskiego rodu Dawida. Św. Łukasz, opisując wydarzenie Zwiastowania, przedstawia Maryję jako już poślubioną: „Posłał Bóg anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida” (Łk 1,26-27). W Ewangelii św. Matusza czytamy natomiast: „Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak. Po zaślubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem, wpierw nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego” (Mt 1,18).

Maryja i Józef byli małżeństwem i nie mieszkali razem? Aby zrozumieć sytuację Maryi w chwili Zwiastowania, trzeba odwołać się do ówczesnych zwyczajów dotyczących zawierania małżeństwa. W tamtych czasach proces zaślubin miał dwa etapy: zaręczyny i zaślubiny. Zaręczyny miały skutek prawny, to znaczy uznawano je za małżeństwo, chociaż jeszcze małżonkowie nie mieszkali razem. Dopiero po roku mogły odbyć się zaślubiny, związane z przeprowadzeniem małżonki do domu męża.

W czasach, w których żyła Maryja, o małżeństwie swoich dzieci decydowali rodzice. Zwykle młody mężczyzna zwracał się do ojca wybranej przez siebie dziewczyny i składał propozycję małżeństwa. Chociaż w imieniu wybranki serca działał jej ojciec (lub brat), to jednak i ona sama miała coś do powiedzenia, jeśli chodzi o przyjęcie lub odrzucenie propozycji małżeństwa. Po ustaleniu warunków planowanego związku, ojciec dziewczyny otrzymywał ketubę, czyli „zapłatę ślubną”. To była wynegocjowana suma pieniężna, która stanowiła zabezpieczenie, gdyby córka została bez męża, na przykład na skutek śmierci narzeczonego lub też prawnie przeprowadzonego rozwodu.

Po ustaleniu finansowych formalności, w obecności dwóch świadków, młodzieniec okrywał swoim płaszczem narzeczoną i wypowiadał uroczystą formułę: „Ty jesteś moją żoną”, zaś ona – „Ty jesteś moim mężem”.

W czasie oczekiwania na wspólne zamieszkanie, małżonkowie nie mogli korzystać z praw małżeńskich. Poślubiona dziewczyna musiała zachować dziewictwo aż do dnia zaślubin. Jeśli na przykład utraciła je z jakimś obcym mężczyzną, to wówczas była traktowana zgodnie z prawem jako cudzołożnica (por. Pwt 22,23-28). W tym czasie dziewczyna we wszystkim zależała jeszcze od ojca lub opiekuna.

Drugim etapem zawarcia małżeństwa były zaślubiny. Uroczystości najczęściej rozpoczynały się we wto-



■ Abramo Spinelli, *Święta rodzina*, obraz w kościele Niepokalanego Poczęcia NMP w Bergamo, 1900

rek i trwały siedem dni. Najważniejszym obrzędem było przeprowadzenie narzeczonej do domu narzeczonego. Towarzyszył jej orszak weselny, który szedł wśród tańców, śpiewów i pochwał kierowanych ku narzeczonej. Innym ważnym obrzędem było wypicie wina z jednego kielicha jako znak wspólnego przeznaczenia.

W jakim wieku mogła być Maryja? Zwykle zaręczyny miały miejsce wtedy, gdy młoda dziewczyna stała się kobietą. W tamtych czasach kobiety osiągały dojrzałość w wieku około dwunastu lat, zaś chłopcy dojrzewali rok później. Zwykle przyjmowano zasadę, że mężczyzna odkładał decyzję o małżeństwie do dwudziestego roku życia, aby w tym czasie zbudować dom i zasadzić winnicę. Należy zatem przypuszczać, że w czasie zaślubin Maryja miała ok. 13-14 lat, zaś Józef ok. 20 lat.

Maryję z Józefem łączyła miłość, którą błogosławił i wpierał Bóg, aby w tym świętym małżeństwie mógł przyjść na świat Syn Boży, zgodnie z odwiecznym planem zbawienia świata. ■